

NASZE ZOO



*„Rankami godnie krąży wśród nas.
Pan Andrzej-dumny i pyszny paw.
Stroszy siwe pióra ,ogon rozkłada
Dowcipy chętnie nam opowiada.”*

Pan Andrzej Katarzyński jest instruktorem do rehabilitacji, dodatkowo prowadzi zajęcia dwa razy w tygodniu na krytej pływalni. Do warsztatu przychodzi trzy razy w tygodniu, prowadzi z młodzieżą gimnastykę ogólnorozwojową. Na gimnastyce daje nam wycisk. Ćwiczymy dla poprawy formy fizycznej, równowagi ciała i ducha. Gdyby nie pan Andrzej to nie byłoby osoby, która mogłaby się nad nami „znęcać fizycznie”. Trzeba dodać, że pan Andrzej był pomysłodawcą i organizatorem Ogólnowojewódzkich Zawodów Pływackich uczestników WTZ o „Złotą żabę”, które odbędą się w ty, roku czerwcu już poraz dziewiąty.

POCHWAŁY I ZAŻALENIA

Artur Lipka

- pan Zdzisiu męczy sekcję muzyczną
- jestem zadowolony ze swoich prac plastycznych

Pan Andrzej Katarzyński

- przykro mi jest, że jedna z uczestniczek nie chodzi na basen
- wiosna nastąpiła i wszystko mnie cieszy

Basia Michalska

- cieszy mnie to, że Błażej nauczył się grać na keyboardzie
- jest mi smutno, bo niektóre koleżanki nie znają się na żartach

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu "Tacy Sami" w Elblągu ul. Beniowskiego 68
Tel. Fax (055) 641-04-74 e-mail: beniowskiego@wp.pl

AUTORZY TEKSTÓW I ILUSTRACJI

Paweł Modrzyński, Ewa Grzembowska, Arek Ligoda, Katarzyna Sienkiewicz, Jarek Prelewicz, Katarzyna Urbańska

CENZURA

„Szefowa”

NADZÓR TECHNICZNY

Instruktor Krzysztof Derebecki



Miesięcznik WTZ Nr 3 / Marzec 2006 r./

Marzec jest miesiącem przygotowującym do nadejścia wiosny. Wszystko budzi się do życia. Mimo, że jeszcze leży śnieg, to u nas w Warsztacie atmosfera się ociepla.

DZIEŃ KOBIET

8 Marca to dzień, w którym kobiety obchodzą swoje święto. Dzień Kobiet uznany jest za międzynarodowe święto. Ale jak to wszystko się zaczęło? Po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzono w Stanach Zjednoczonych. Amerykanki zaczęły świętować przed pierwszą wojną światową, w 1909 roku. Dwa lata później zwyczaj przywedrował do Europy, najpierw do Austrii i Danii, potem do Niemiec i Szwajcarii. Datę 8 marca przyjęto w 1922 r. na pamiątkę fali marcowych strajków kobiecych w Sankt Petersburgu w 1917 r. W Polsce święto kobiet zostało zauważone dopiero po II wojnie światowej. W zakładach pracy były życzenia i prezenty - rajstopy, mydelko albo kawa - i obowiązkowo samotny tulipan, którego każda pracownica musiała pokwitować. Centralne obchody święta kobiet zniknęły w 1993 roku, kiedy definitywnie zniosła je premier Hanna Suchocka. Dziś 8 marca świętują najchętniej przedszkolaki, przygotowując dla swoich wychowawczyń i mam piękne laurki.

Z okazji dnia kobiet, mężczyźni z WTZ zorganizowali imprezę dla wszystkich pań z Warsztatu, które otrzymały po kwiatku i słodkim upominku. Atrakcją był konkurs karaoke poprowadzony przez instruktora pana Zdzisława. Wszystkie panie musiały zaśpiewać. Poniżej prezentujemy parę zdjęć z imprezy.



Ale nogi...(szefowej)



Nowy instruktor Błażej



Ładne mam zębki prawda?

SPOTKANIE Z PANIĄ PROKURATOR

9 marca do warsztatu przysła pani prokurator Marzena Sikorska, która z nami rozmawiała o naszych prawach i obowiązkach. Uczestnicy Warsztatu przygotowali zestaw nurtujących pytań. Pani prokurator z chęcią odpowiedziała na wszystkie i wyjaśniła wszelkie wątpliwości. Pytania dotyczyły: praw i obowiązków jakie przysługują osobom niepełnosprawnym, ubezwłasnowolnienia, roli kuratora i opiekuna prawnego, kar za wykroczenia. Niedługo odbędzie się podobne spotkanie z udziałem opiekunów i rodziny osób niepełnosprawnych.

Uczestnicy byli bardzo zadowoleni z możliwości zadania nurtujących pytań osobie kompetentnej.

ROZMOWY NA KAŻDY TEMAT

W tym miesiącu redaktorzy gazetki byli ciekawi, co uczestnicy Warsztatu sądzą o zebraniach, które odbywają się pod koniec każdego miesiąca. Są to spotkania z udziałem uczestników i Rady Programowej WTZ a ich celem jest podsumowanie miesięcznej działalności Warsztatu i planów na następny miesiąc. Temat wzbudził zaniepokojenie i wiele osób miało coś do powiedzenia na ten temat. Wybraliśmy najciekawsze wypowiedzi, które prezentujemy poniżej:

Katarzyna Urbańska

Sądzę, że zebrania muszą być, bo możemy wszystko powiedzieć. Możemy się zwierzyć z naszych problemów i ustalić, co możemy zrobić dla klubu a co dla nas. Możemy także ocenić pracę instruktorów. Czasami boję się mówić o negatywnych rzeczach na temat instruktorów, wolę to napisać, ponieważ boję, że kadra powie tak: siada, j nie masz racji.

Kazimierz Stępień

Uważam, że miesięczne zebrania są dla nas potrzebne. Na zebraniach mówimy o tym, kto źle się zachowuje a kto dobrze. Omawiamy nasze zajęcia, to znaczy co zrobiliśmy, a co zamierzamy jeszcze zrobić. Możemy wyrzucić to, co leży nam na wątrobie

Kasia Sienkiewicz

Miesięczne zebrania są nieraz niemiłe bo instruktorzy wytykają nam nasze błędy, a czasami nas chwala i wtedy jesteśmy zadowoleni. Mimo, że czasami nam się dostaje, to i tak uważam, że zebrania są dobrą sprawą, ponieważ dzięki temu wiemy gdzie popełniliśmy błędy i możemy się poprawić

Barbara Michalska

Obawiam się zebrania, denerwuje się bo czasami coś przeskrobie i pani Iwonka powie to przy wszystkich

PRÓBNA PRACA

W lutym rozpoczął się kolejny etap „Próbnej pracy”. Tym razem przed ciężkim zadaniem zostały postawione uczestniczki Warsztatu. Do pracy zgłosiło się pięć osób. Pierwszą kobietą która podjęła się tego trudnego zadania była Katarzyna Sienkiewicz. Rozpoczęła ona pracę 6 lutego a zakończyła 8 marca. Po powrocie Kasia Sienkiewicz opowiedziała o swoich wrażeniach, redakcji gazetki. Poniżej przedstawiamy wywiad przeprowadzony z Kasią.

1. Jak czułaś się w nowym otoczeniu, ?

Pierwszego dnia byłam bardzo przestraszona, ponieważ było to dla mnie nowe otoczenie i nowi ludzie. Drugiego dnia już się nie bałam, okazało się, że pracownicy są dla mnie bardzo mili i życzliwi.

2. Jak układała się Tobie współpraca?

Z większością pracowników dogadywałam się. Nie mogłam się tylko dogadać z szefem kuchni. Często zwracał mi uwagę co mnie irytowało. Miał do mnie pretensje o to, że źle obieram ziemniaki. Najlepiej dogadywałam się z kelnerkami.

3. Jakie prace tam wykonywałaś ?

Do moich obowiązków należało : dbanie o czystość pomieszczenia, obieranie warzyw na surówki, obieranie ziemniaków.

4. Co ci się najbardziej podobało z prac, które wykonywałaś ?

Najbardziej lubiłam robić surówki, natomiast nie lubiłam samego obierania warzyw, ponieważ było to męczące.

5. Jeżeli miałabyś możliwość to czy chciałabyś zostać tam na stałe ?

Nie, nie chciałabym tam zostać. Było miło, ale na dłuższy okres czasu nie chciałabym wykonywać takiej pracy. Mogłabym tam pracować jeżeli zostałabym tam kucharką.

6. Czy jesteś zadowolona z odbycia „Próbnej pracy”?

Jestem dumna, że poszłam do próbnej pracy – była to moja pierwsza praca

Kasi dziękujemy za wywiad a poniżej przedstawiamy zdjęcie z właścicielami lokalu

